Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 108 | Piątek, 12 grudnia 1941 r. | Rok I

Niemcy i Włochy przy boku Japonii

Stan wojenny między Osią a U. S. A.

Pakt Trzech przekształcony w sojusz wojskowy

BERLIN, 12. 12. — Niemcy i Włochy wypowiedziały wczoraj wojnę Stanom Zjednoczonym Ameryki Północnej.

Na uroczystym posiedzeniu Reichstagu, którego przebieg transmitowały wszystkie rozgłośnie radiowe kontynentu europejskiego, wygłosił Führer wielką mowę, przedstawiając jasno powody, które uczyniły ten krok nieodzownym.

Równocześnie zakomunikował Führer o zawartym dziś w Berlinie pomiędzy mocarstwami Paktu Trzech, układzie, który głosi:

1. **Niemcy, Włochy i Japonia wspólnie prowadzić będą tę wojnę aż do zwycięskiego zakończenia.**
2. **Żadne z tych państw ani Niemcy, ani Włochy, czy Japonia nie zawrą osobnego pokoju z Ameryką czy też Wielką Brytanią.**
3. Po zakończeniu wojny te trzy narody w ścisłej współpracy regulować będą wszystkie kwestie, mające decydujące znaczenie dla sprawiedliwego, nowego uporządkowania świata i trwałego pokoju.
4. Postanowienia tego układu wchodzą w życie natychmiast.

Przemówienie Führera

BERLIN, 12. 12. — Wczoraj o godz. 15-te odbyło się w Berlinie posiedzenie Reichstagu, w ramach którego nastąpiło oczekiwane z dużym napięciem oświadczenie rządu Rzeszy. Wszystkie ławy poselskie, loże akredytowanych w Berlinie przedstawicielstw dyplomatycznych i fotele rządowe były szczelnie zapełnione.

Dokładnie o godzinie 15 ukazał się Kanclerz Adolf Hitler, który po krótkim przemówieniu powitalnym marszałka Rzeszy Hermana Göringa, poświęconemu pamięci poległych na polu chwały bohaterów, stanął wśród frenetycznych oklasków na mównicy.

W swojej półtoragodzinnej mowie, Kanclerz dał wyraz swemu przekonaniu, że u schyłku bieżącego, tak brzemiennego w wypadki roku, narody całego świata stoją w obliczu rozstrzygnięć o zasadniczej doniosłości. Gdy ostatnia propozycja pokojowa Kanclerza z lipca 1940 roku poczyniona na gruzach frontu zachodniego, po bezprzykładnych w historii zwycięstwach, została zlekceważona przez premiera brytyjskiego, uwidoczniła się nieubłagana konieczność rozstrzygnąć bój tylko i jedynie orężem. I nie tylko konflikt zbrojny jako taki, lecz podstawy nowego porządku rzeczy na kontynencie europejskim na nowy tysiacletni okres jego rozwoju dziejowego.

Bezsilna na frontach własnych Wielka Brytania, w gorączkowych wysiłkach zmontowania za wszelką cenę drugiego frontu, napadła wówczas liczne mniejsze narody europejskie swoimi nieproszonymi ofertami gwarancyjnymi, których błyskotliwa bezwartościowość przypłacić przyszło otumanionym przez pozostające na żołdzie angielskim rządy niepotrzebną a obfitą daniną krwi podobnie jak Polska, sprowadzona przez zaślepionych kierowników swej nawy państwowej na manowce, głucha była w lecie 1939 r. na szczerością powodowane i w niczym jej honorowi nie uchybiające propozycje rządu Rzeszy.

Kanclerz zwrócił następnie uwagę słuchaczy na podwójną grę polityki kremlowskiej od czasu zawarcia porozumienia niemiecko-sowieckiego, którego władcy moskiewscy ani na chwilę nie traktowali uczciwie.

W dalszym ciągu swego przemówienia Führer scharakteryzował raz jeszcze etapy polityczne i militarne, poprzedzające jego ważną decyzję z dnia 22 czerwca 1941 r., oświadczając, iż jakkolwiek powziął ją z ciężkim sercem, musiałby sam siebie uznać za pozbawionego poczucia odpowiedzialności, gdyby się był zawahał. Decyzja ta bowiem nie tylko nie ocaliła życie milionów żołnierzy niemieckich, ale równocześnie Europy.

Stany Zjednoczone — oświadczył mówca — nie mają najmniejszego prawa do mieszania się w sprawy europejskie, wszak nie Ameryka odkryła Europę, lecz było odwrotnie. W chwili obecnej, kiedy różnonarodowościowe legiony ochotnicze nadały kampanii wschodniej charakter krucjaty cywilizacji zachodniej przeciwko barbarzyńskim hordom azjatyckim, jesteśmy świadkami sojuszu plutokracji amerykańskiej z komunizmem, pomiędzy którymi — logicznie rzecz biorąc, powinna zionąć przecież przepaść najgłębsza. Paradoksalny ten fakt daje się wytłumaczyć tylko tym, że poplecznikami obydwu ustrojów są żydzi. Naród amerykański stoczył się w następstwie polityki Roosevelta i jego semickich doradców na brzeg przepaści, od której uchronić go może — ich zdaniem — jedynie awantura wojenna.

Roosevelt dążył do niej wszelkimi siłami. A jeżeli czynił to pod płaszczykiem zamiaru stworzenia w Europie porządku socjalnego według recepty amerykanskiej, to oferta nie może znaleźć w Europie lepszego popytu od skutecznego środka na porost włosów, zachwalanego przez fryzjera.

Po długim szeregu z bezprzykładną cierpliwością znoszonych prowokacyj, pogwałceń prawa międzynarodowego i zbrojnych nawet zaczepek, wypowiedzenie wojny Stanom Zjednoczonym i Anglii ze strony Japonii położyło im nareszcie kres. W dniu dzisiejszym — stwierdził mówca — stanęły Niemcy i Włochy u jej boku do boju, który wspólnie doprowadzą do zwycięskiego końca.

RZYM, 12. 12. — O tej samej porze przemawiał w Rzymie do narodu włoskiego Benito Mussolini, dając wyraz niezłomnej woli doprowadzenia wojny u boku Niemiec i Japonii do zwycięskiego końca.

Duce w swej mowie stwierdził m. in. że Pakt Trzech przekształcił się obecnie w sojusz wojskowy, na skutek czego 250 milionów ludzi stanęło do walki z zażydzonymi demokracjami anglosaskimi.

Z ostatniej chwili

Następstwa prowokacyj rooseveltowskich

BERLIN, 12. 12. — Minister spraw zagranicznych Rzeszy wręczył amerykańskiemu charge d'affaires notę stwierdzającą, że Niemcy, w wyniku nieprzerwanych prowokacyj prezydenta Roosevelta uważają się za znajdujące w stanie wojennym ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej.

W Rzymie doręczył hr. Ciano notę podobnej treści przedstawicielowi dyplomatycznemu U. S. A.

Syjam w sojuszu z Japonią

BANGKOK, 12. 12. — W dniu wczorajszym podpisany został w stolicy Syjamu, Bangkok, układ obronno - zaczepny pomiędzy Japonią a Syjamem.

TOKIO, 12. 12 — „O celach wojny japońskiej krąży szereg najrozmaitszych sprzecznych wersji, zwłaszcza w krajach południowo - amerykańskich" — wyjaśnił przedstawiciel japońskiego urzędu informacyjnego, Tomakatsu Hori dziennikarzom zagranicznym. Zapewnił on, że Japonia nie miała żadnych wrogich zamiarów względem któregokolwiek z państw na Dalekim Wschodzie, jak również w ogóle na świecie „za wyjątkiem rządu czungkińskiego, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, które są wrogami Japonii". „Obecna wojna obchodzi tylko Azję Wschodnią" mówił dalej informator Tomakatsu Hoir. „Chwyciliśmy" — mówił — „tylko w tym celu za broń, aby zapewnić bezpieczeństwo, szczęście, pokój i dobrobyt Japonii i narodom Azji Wschodniej.

Ataki z powietrza na froncie wschodnim

W Afryce nic szczególnego

Z KWATERY GŁÓWNEJ NACZELNEGO WODZA, 12. 12. — Naczelne Dowództwo Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 12 grudnia:

Na wschodzie zadano nieprzyjacielowi dotkliwe straty w czasie odpierania ataków lokalnych.

Lotnictwo popierało walki wojsk skutecznymi atakami na nieprzyjacielskie kolumny wojskowe, na skupienia czołgów, na umocnione pozycje i linie komunikacyjne, położone na tyłach armii.

W Afryce Północnej nie było wczoraj żadnych większych działań bojowych. Niemieckie samoloty rozproszyły skupienia czołgów i parki samochodowe. U wybrzeża północno - afrykańskiego niemieckie i włoskie samoloty zaatakowały i ciężko uszkodziły jeden brytyjski krążownik i jeden kontrtorpedowiec.

Kapitan Müncheberg odniósł dzisiaj swoje 60-te zwycięstwo powietrzne.

Komunikat włoski

RZYM, 12. 12. — Włoski komunikat wojenny z czwartku brzmi następująco:

W dniu wczorajszym trwał w dalszym ciągu nacisk nieprzyjacielski na nasze pozycje na froncie Sollum. Na południu i południowym zachodzie od Tobruku doszło do lokalnych walk, w których dywizja „Trento" zniszczyła 25 nieprzyjacielskich wozów pancernych i wiele innych pojazdów mechanicznych.

Niemiecko - włoskie eskadry samolotów nurkowych dokonały ataku na obiekty portowe w Tobruku, oraz na skoncentrowane wojska nieprzyjacielskie i materiały bojowe w rejonie Tobruku. W walkach powietrznych myśliwce niemieckie zestrzeliły 5 samolotów nieprzyjacielskich. W czasie nalotu nieprzyjacielskiego w dniu 10-go grudnia na Trypolis wybuchło kilka pożarów; ofiar w ludziach nie było.

Jednostki floty nieprzyjacielskiej ostrzeliwały wczoraj Dernę i spowodowały nieco szkód w szpitalu Principe di Piemonte. Wśród personelu szpitalnego było kilku rannych.

Nieprzyjacielski krążownik średniego tonażu, który brał udział w akcji, został trafiony przez nasze samoloty torpedowe. Jeden samolot nieprzyjacielski zrzucił ubiegłej nocy kilka bomb na port w Catanii. Strat materialnych nie było. Jedna osoba jest ranna. Baza morska w La Valetta na Malcie była bombardowana w nocy na 12-go grudnia przez eskadry lotnictwa.

Ambasador amerykański odwołany z Vichy

SZTOKHOLM, 12. 12. — „United Press" donosi z Waszyngtonu, że ambasador Stanów Zjednoczonych w Vichy, admirał Wiliams Leahy, został odwołany z zajmowanego stanowiska.

Nowy prezydent Szwajcarii

BERN, 12. 12. — Szwajcarskie Zgromadzenie związkowe wybrało radcę związkowego dra Ettera, szefa departamentu spraw wewnętrznych, prezydentem Związku Szwajcarskiego na najbliższy rok. Stanowisko prezydenta związkowego w Szwajcarii ma raczej charakter formalny a nie polityczny. Zadaniem jego jest przewodniczyć na posiedzeniach rady związkowej oraz w szczególnych wypadkach występować w imieniu prezydium. W sprawie działalności rządu jest on zrównany z innymi członkami rady związkowej, która o ważniejszych sprawach decyduje kolegialnie.

Uchodźcy francuscy wracają do Paryża

PARYŻ, 12. 12. — Do Paryża przybyły ostatnio wielkie transporty uchodźców, którzy dotychczas przebywali na terenach Francji nieokupowanej. Pociągiem specjalnym przyjechało 1200 uchodźców z departamentów Haute, Vienne i Creuze, zaś drugim pociągiem 1100 uchodźców z okolic ujścia Rodanu. W ciągu miesiąca spodziewany jest przyjazd około 1000 uchodźców z okolic Dordogne tudzież z departamentu Alpes Maritimes.

Zaginęli dwaj dowódcy anglosascy

SZTOKHOLM, 12. 12. — Z Waszyngtonu donoszą, że w czasie ataku Japończyków na Pearl Harbour zaginął admirał floty północno - Amerykańskiej Issac Campbell Kidd.

SZTOKHOLM, 12. 12. — Według depeszy Reutera, głównodowodzący brytyjskiej floty Dalekiego Wschodu sir Thom Philips przebywał na pokładzie „Prince of Wales" w chwili, gdy okręt ten został zatopiony.

Malaje i Syjam w ogniu walk

Porozumienie Japonii z Indochinami zdało egzamin

BERLIN, 12. 12. — Rozpoczęta przez Japończyków akcja wojskowa w Syjamie jest w dalszym ciągu kontynuowana. — Przede wszystkim do Bangkoku przyszły dalsze wojska, które natychmiast skierowano na teren operacyj wojennych. Pomiędzy rządem Indochin Francuskich a dowódcą stacjonowanych tam wojsk japońskich została zawarta nowa umowa, co do wspólnej obrony kolonii francuskich. Przyjaźń i współpraca między Japonią a Indochinami Francuskimi uległa w ten sposób jeszcze większemu zacieśnieniu.

Z Vichy wyjaśniają, że stan wojenny, jaki zaistniał pomiędzy Japonią a mocarstwami anglosaskimi, postawił Indochiny Francuskie w samym centrum terenu operacyjnego. Przy tej okazji francuskie sfery rządowe z zadowoleniem przypominają nowy kierunek polityki francuskiej, uznającej przodującą rolę Japonii na obszarze Oceanu Spokojnego.

Przyjazne stosunki francusko-japońskie są owocem długich rokowań. W chwili zawieszenia broni w czerwcu, w roku 1940, zażądała Japonia zamknięcia granicy chińsko-indochińskiej celem uzyskania prawa swobodnego przemarszu dla swych wojsk i korzystania z lotnisk indochińskich. Zaczęły się rokowania, które 18 września 1940 roku doprowadziły do politycznej ugody. W trzy dni później doszło nawet do układu wojskowego.

W Bangkoku panuje zupełny spokój. Prezydent ministrów oświadczył w mowie, wygłoszonej przez radio, że ugoda z Japonią była jedynym rozsądnym rozwiązaniem kwestii. Premier zwrócił się do ludności z wezwaniem, aby odnosiła się do Japończyków przyjaźnie. Dowództwo armii japońskiej ogłosiło ze swej strony, że nie będzie Chińczyków traktowało jako wrogów, o ile nie zaczną występować przeciwko Japończykom. Ludność zgadza się na wszystkie japońskie zarządzenia i przesunięcia wojsk. Mieszkańcy Syjamu cenią sobie wysoko uszanowanie ich narodowej wolności. Wojska, które wylądowały w południowym Syjamie, obecnie przeszły już granicę malajską na całej jej długości.

Z Singapur donoszą, że na Półwysep Malajski przybyły wzmocnione posiłki bombowców i samolotów bojowych z Indyj Holenderskich. Straty brytyjskie na Półwyspie Malajskim są wyjątkowo duże. Rozgłośnia z Singapur ogłosiła, że armia potrzebuje jak najprędzej wielkiej ilości pielęgniarek. Tak samo szkody materialne, wyrządzone wskutek ataków lotniczych, muszą być ciężkie, bo rozgłośnia w Singapur prosi o jak najszybsze przysyłanie starej odzieży dla ofiar wojny. Od 24 godzin są na Półwyspie Malajskim w toku bardzo ciężkie walki w powietrzu i na lądzie. Japończycy zrobili próbę wylądowania w okolicy Kuancan, na wschodnim wybrzeżu półwyspu malajskiego.

SZANGHAJ, 12. 12. — W środę toczyły się w dalszym ciągu zaciekłe walki Japończyków z wojskami brytyjskimi na terenie północnej części wysp Malajskich. Jak informują z angielskich kół w Singapurze, Anglicy mieli przyznać się do porażek wojsk brytyjskich. W urzędowym komunikacie przyznano, że jednostki wojsk brytyjskich, zaciekle walczące o utrzymanie lotniska w okolicy Kota Bharu, poddane zostały „reorganizacji".

TOKIO, 12. 12. — Według komunikatu Cesarskiej Kwatery Głównej, jednostki lotnictwa marynarki japońskiej zaatakowały we wtorek po południu brytyjską bazę lotniczą Kuantan na wschodnim wybrzeżu półwyspu Malajskiego. Zniszczono na ziemi 10 nieprzyjacielskich samolotów, zaś na terenach bazy wyrządzono olbrzymie szkod . Ponadto ponownie uszkodzono brytyjski statek towarowy, pojemności 7.000 ton, znajdujący się w chwili ataku lotniczego u wschodnich wybrzeży Malajów.

Straty japońskie

TOKIO, 12. 12. — Jak informuje wydział marynarki Cesarskiej Kwatery Głównej, w czasie akcji bojowej na wodach malajskich, która zakończyła się zatopieniem „Repulse" i „Prince of Wales", japońska marynarka utraciła tylko trzy samoloty, zaś w toku operacji, które doprowadziły do wysadzenia wojsk w Filipinach, zaginęła 1 łódź podwodna.

TOKIO, 12. 12. — Wydział wojskowy Głównej Kwatery Cesarskiej komunikuje, że od wybuchu wojny zatopiono dwa transportowce, zaś dwa dalsze odniosły uszkodzenia. Ofiar w ludziach nie było. Według tego samego komunikatu 13 samolotów armii lądowej nie powróciło do swych baz. Rzecznik Głównej Kwatery Marynarki Cesarskiej zakomunikował, że marynarka od wybuchu wojny straciła 38 samolotów, natomiast ani jednego okrętu wojennego. Jak urzędowo komunikują, na terytorium japońskim nie zauważono dotąd żadnego samolotu nieprzyjacielskiego. Doniesienie radiostacji w Manili, jakoby lotnicy amerykańscy w nocy na środę bombardowali Tokio, Kobe i Formozę, zostało przez miarodajne czynniki japońskie zdementowane. Od początku wojny ani jeden punkt w Japonii nie został zaatakowany.

Na Filipinach opór wojsk U. S. A. złamany

BERLIN, 12. 12. — Wojenne operacje Japonii, zakrojone na wielką skalę i posiadające wybitne znaczenie strategiczne, skierowane zostały przeciwko Filipinom, które obecnie, z natury swego położenia są bez wątpienia najważniejszym celem ataków japońskich. Już po dwóch dniach wojny operacje doprowadziły do tego, że siła oporu wojsk amerykańskich i filipińskich może być uważana za złamaną. Osiągnięto to, dzięki japońskim atakom bombowym, które wojskom japońskim przygotowały teren do obsadzenia wyznaczonych im obiektów. Amerykanie nie mogli zataić sukcesów japońskich.

W ciemnościach toną Tokio i Waszyngton

TOKIO, 12. 12. — Główna Kwatera Obronna, zarządziła dla Tokio wraz z okręgiem całkowite zaciemnienie, które zasadniczo zostało już przeprowadzone.

NOWY JORK, 12. 12. — Po pierwszych ciosach, zadanych amerykańskiej marynarce wojennej, zarządzone zostało zaciemnianie stolicy.

Wojska japońskie na wyspie Guam

TOKIO, 12. 12. — Wydział marynarki Cesarskiej Kwatery Głównej informuje, że w środę wieczorem jednostki marynarki japońskiej, które wysadziły desant na wyspie Guam, zdobyły kluczową pozycję opodal fortu Apra. W ręce Japończyków dostał się statek - cysterna floty północno - amerykańskiej, pojemności 3.000 ton, wraz z komendantem statku i 30 marynarzami załogi. W toku tych operacji Japończycy nie ponieśli żadnych strat.

Japońskie siły zbrojne zajęły stolicę tej wyspy Agana i wzięły do niewoli 350 Amerykanów wraz z kapitanem Millinem, piastującym tam stanowisko generalnego gubernatora i komendanta stacji morskiej.

Japończycy rozbroili garnizon amerykański w Pekinie

PEKIN, 12. 12. — Wojska japońskie w Pekinie rozbroiły w ubiegły wtorek resztki garnizonu wojsk Stanów Zjednoczonych, stacjonowanych w Pekinie, które w najbliższych dniach miały udać się do Manili, w ślad za ewakuowanymi tam, a dotąd w północnych Chinach stacjonowanymi oddziałami Stanów Zjednoczonych. Rozbrojenie odbyło się po osiągnięciu porozumienia, przy czym nie doszło do żadnych incydentów. Rozbrojeni żołnierze amerykańscy pozostaną na razie w swych koszarach w Pekinie.

Formalności stało się zadość

BERLIN, 12. 12. — Po wypowiedzeniu przez Japonię w dniu 8-go grudnia wojny Stanom Zjednoczonym oraz Anglii, w tymże dniu — jak informuje D. N. B. — wypowiedziały Japonii wojnę: Anglia, Kanada, Costarica, Australia, Nicaragua i Indie Holenderskie, w dniu 9-go grudnia Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Republika San Domingo, Haiti, Honduras, Kuba, San Salvator, Meksyk i Panama, zaś w dniu 10-go grudnia Unia Południowo-Afrykańska.

Atak Japonii spowodował wrzenie w U. S. A.

NOWY JORK, 12. 12. — Podniecenie spowodowane atakiem Japonii na Pearl Harbour doszło do punktu wrzenia. Sekretarz Roosevelta, Farly, jak donosi jedna z agencji USA, był na jednej z konferencji tak atakowany pytaniami, że skłoniło to deputowanego z Michigan do zażądania od Kongresu postawienia 5 wyższych oficerów armii Stanów Zjednoczonych przed sąd wojenny. Między nimi znajduje się również dowódca floty Stanów Zjednoczonych na Oceanie Spokojnym, Kimmel, który, jak donosi agencja, odpowiedzialny jest za katastrofę Pearl Harbour. Wzburzenie jest tym większe, ponieważ jak donoszą obecnie, liczba ofiar wzrosła do 3000 osób wojskowych, z tego 1.620 zabitych.

W Estonii władzę objął komisarz cywilny

BERLIN, 12. 12. — Jak donoszą z Rygi, do Rewla przyjechał obecnie Komisarz generalny dla obszarów byłej Republiki Estońskiej, Lietzmann i objął przewodnictwo władz cywilnych. W ten sposób obszar Estonii przechodzi obecnie spod zarządu władz wojskowych na władze cywilne i przestaje być obszarem operacji wojennych.

Odkryto grobowiec Aleksandra Wielkiego?

ANKARA, 12. 12. — Jak donosi generalny dyrektor departamentu badań kultury starożytnej przy rządzie egipskim odkryto na wschód od Aleksandrii wiele greckich grobowców, które częściowo zostały odkopane. Przy tej sposobności odkryto grób o niesłychanym bogactwie, wykonany z wielkim nakładem pracy. Archeolodzy podzielają pogląd, że ten obecnie odkryty wspaniały grobowiec jest prawdopodobnie grobem Aleksandra Wielkiego.

Kto jest silniejszy?

Stosunek sił morskich na Pacyfiku

Rywalizacja wielkich potęg światowych o wpływy na wybrzeżach i niezliczonych wyspach Pacyfiku, która doprowadziła wreszcie do tego, że Ocean Spokojny przestał być spokojnym, zaczęła się ujawniać w pierwszej połowie ubiegłego stulecia. Przykład dała Anglia, obsadziwszy w 1840 r. Nową Zelandię. Niebawem cały obszar oceanu został podzielony między Wielką Brytanię, Francję, Holandię, Japonię i Niemcy. O Stanach Zjednoczonych nikt wtenczas jeszcze nie myślał, bo też Amerykanie mieli dość kłopotów u siebie w domu: musieli pilnować swych skalpów, aby nie stały się łupem Indian.

Dopiero pod sam koniec XIX wieku Ameryka zainteresowała się Pacyfikiem. W 1894 utworzyły Stany Zjednoczone formalnie niepodległą, faktycznie jednak całkowicie od siebie uzależnioną republikę na Hawajach, a w cztery lata później — po zwycięskiej wojnie z Hiszpanią, — okupowały Filipiny. Wkrótce potem na Dalekim Wschodzie po raz pierwszy skrzyżowały się japońskie i amerykańskie — nie szpady, broń Boże, bo nie była to walka rycerzy, lecz businessmanów, ale — interesy.

Z biegiem lat współzawodnictwo ekonomiczne obu państw stopniowo przybierało na sile. Inni rywale usunęli się na plan drugi. Ameryka i Japonia, zachowując pozornie poprawne stosunki sąsiedzkie, zwalczały się zaciekle na rynkach handlowych całego świata, jednocześnie zaś wzmacniały na gwałt swoje floty i budowały bazy wojenne w ważnych pod względem strategicznym punktach oceanu. Wyścig zbrojeń morskich pochłaniał zawrotne sumy i aby położyć mu wreszcie kres, zwołano w roku 1921 konferencję międzynarodową do Waszyngtonu. Po długich pertraktacjach ustalono stosunek tonażu flot wojennych Ameryki, Anglii i Japonii na 5:5:3, ponadto zaś wszyscy sygnatariusze ugody zobowiązali się nie budować na Pacyfiku nowych fortyfikacyj.

Ugoda ugodą, a rzeczywistość rzeczywistością! Spokój nie trwał długo, a zamącił go zakaz imigracji Japończyków do posiadłości Anglii i Stanów Zjednoczonych, wydany przez oba te państwa. Prócz tego Anglia zaczęła w r. 1924 budowę wielkiej bazy wojennej w Singapoor, motywując to tym, że Singapoor nie leży na Pacyfiku, nie jest zatem objęty ugodą waszyngtońską. Japonia, dopatrując się w kroku Anglii niebezpieczeństwa, zażądała dla siebie prawa posiadania floty równej amerykańskiej, względnie angielskiej. Zwołano drugą konferencję, tym razem do Londynu (1935). Obrady jednak zakończyły się kompletnym fiaskiem. Wobec nieustępliwości obu państw anglosaskich, delegaci japońscy opuścili konferencję, a 31 grudnia 1936 Japonia oficjalnie wypowiedziała traktat, zawarty w Waszyngtonie i wyścig zbrojeń zaczął się na nowo.

Ostatnie lata doprowadziły do dalszego wzrostu naprężenia stosunków między Japonią i Stanami Zjednoczonymi, w związku z wydarzeniami w Chinach, gdzie Ameryka posiadała rozległe koncesje i interesy gospodarcze. Konflikt zaostrzył się w ostatnich tygodniach, gdy Stany Zjednoczone ostatecznie sformułowały swe żądania. Zażądały one mianowicie ni mniej ni więcej tylko całkowitego wycofania się Japonii z Chin, uznania rządu Czang-Kaj-Szeka, opuszczenia Indochin, wystąpienia z Paktu Trzech itd. itd. Japonia uznała, że względy prestiżowe nie pozwalają jej zerwać z polityką, którą od szeregu lat konsekwentnie prowadzi i która ma na celu stworzenie nowego ładu na Dalekim Wschodzie. Tak wytworzyła się sytuacja, z której jedynym wyjściem była wojna.

Co się tyczy sił stron walczących, to przede wszystkim interesującym byłoby porównanie morskich sił Japonii i Ameryki. Niestety, zbrojenia lat ostatnich otoczone były tak ścisłą tajemnicą, zwłaszcza, jeśli chodzi o marynarkę japońską, że rozporządzamy tylko przestarzałymi danymi z roku 1936. Stan flot wojennych przedstawiał się wówczas jak następuje:

	U. S. A.	Japonia
Okręty bojowe	15 (2 zatopione)	10
Lotniskowce	6	8
Krążowniki	29	44
Kontrtorpedowce	271	134
Łodzie podwodne	87	64
Ogólny tonaż	1.205 tys.	823 tys.

Jak widać z powyższego zestawienia, Japonia posiadała wówczas zdecydowaną przewagę nad swym dzisiejszym przeciwnikiem w krążownikach, ustępowała mu zaś znacznie co do ilości kontrtorpedowców. Trudno powiedzieć, o ile ten stosunek sił różni się od dzisiejszego, jeśli jednak uległ zmianie, to raczej na korzyść Japonii. Dotyczy to zwłaszcza dwóch rodzajów okrętów wojennych, a mianowicie lotniskowców i łodzi podwodnych. Według danych japońskich Japonia posiada obecnie 9 lotniskowców (w tym 5 t. zw. „avio-matek" dla lotnictwa morskiego) i 4 w budowie, przeciw 8 amerykańskich (w tej liczbie 2 „avio-matki"). Jeszcze większe postępy poczyniła rozbudowa japońskiej floty podwodnej, liczącej obecnie, według nieurzędowych danych razem z jednostkami będącymi już na ukończeniu, co najmniej 82 okręty. W liczbie tej znajdują się 24 „krążowniki podwodne" i 36 oceanicznych nurkowców o bardzo dalekim promieniu działania.

Co do krążowników, które stanowią zawsze kościec każdej floty wojennej, to Japonia zachowała w całej pełni przewagę z roku 1936, z porównania zaś japońskich i amerykańskich planów rozbudowy floty wynika, że w najbliższym czasie przewadze tej nic nie zagraża, gdyż projekty stworzenia w U. S. A. „floty dwóch oceanów" są muzyką dalekiej jeszcze przyszłości. Żałować należy, iż brak zupełnie danych, dotyczących sił lotnictwa morskiego obu stron walczących, które obok okrętów wojennych będzie drugim, decydującym orężem w wojnie na Pacyfiku. (n)

Leopold III ożenił się z córką ministra

BRUKSELA, 12. 12. — Król Belgów Leopold III wstąpił w związki małżeńskie z panną Mary Lilian Baels, córką byłego ministra belgijskiego. Związek pobłogosławił arcybiskup Mechlinu w kaplicy zamkowej w Laeken jeszcze we wrześniu t. r. Aż do tej chwili utrzymano ten fakt w zupełnej tajemnicy. Obecnie list pasterski arcybiskupa odczytano we wszystkich kościołach belgijskich. W liście swym wyjaśnia arcypasterz, że drugie małżeństwo króla nie pociągnie za sobą żadnych prawno-publicznych skutków.

Jak wiadomo, król Leopold III ożeniony był z księżniczką szwedzką Astrid, która zginęła w sierpniu 1935 r. w katastrofie samochodowej w Szwajcarii. Z małżeństwa tego miał dwóch synów i córkę. Król ogłosił w osobnym orędziu do narodu, że żona jego rezygnuje z tytułu i uprawnień, przysługujących królowej. Przybrała ona tytuł księżnej Rethy; ewentualne dzieci z tego małżeństwa nie będą miały również praw do tronu.

Z DNIA

Pasterka w dniu wigilijnym

(j) W związku z obowiązującymi na terenach objętych wojną, a więc i w Galicji przepisami o zaciemnianiu, Papież zezwolił na odprawienie w dzień wigilijny, t. j. 24-go bm. mszy św. t. zw. Pasterki w godzinach popołudniowych. Umożliwi to wiernym powrót do domów przed godziną policyjną.

Cechowanie przedmiotów z metali szlachetnych

(m) Dnia 15-go bm. upływa termin obowiązkowego przecechowania przedmiotów ze szlachetnych metali, znajdujących się w obrocie i handlu, które nie są cechowane lub też posiadają tylko znakowania sowieckie; przedmioty te należy złożyć w Urzędzie Probierczym, ul. Grottgera 4, celem zaopatrzenia ich w znaki (cechy) obowiązujące w Gub. Gen. Po 15-tym grudnia przedmioty niecechowane lub mające tylko cechy sowieckie ulegną konfiskacie. Przepisy te nie dotyczą przedmiotów, znajdujących się w posiadaniu prywatnym.

Zgłaszanie studzien i źródeł

(z) Właściciele względnie zarządcy nieruchomości, którzy dotychczas nie dopełnili zgłoszenia studzien i źródeł znajdujących się na ich terenach a dostarczających wody poza wodociągami miejskimi, winni to uczynić bezzwłocznie. Zgłoszenia przyjmują Miejskie Zakłady Wodociągowo-Kanalizacyjne, Grünerstr. 4 (d. Zielona).

Z notatnika reportera

ZUCHWAŁY NAPAD BANDYTÓW (j) Wczoraj około godziny 5-tej po południu do domu przy ul. Warszawskiej 61 — wtargnęli dwaj uzbrojeni w żelazne łomy osobnicy, którzy dokonali napadu rabunkowego na 52-letniego Mirona Tolmacza, 13-letniego syna jego Józefa i 33-letniego M. Bardacha (Kleparowska 23), których sterroryzowawszy, ciężko pobili. Miron Tolmacz i Bardach odnieśli b. ciężkie rany miażdżone czaszki i znajdują się obecnie w szpitalu, gdzie walczą ze śmiercią. Józefa Tolmacza przewieziono w stanie nie budzącym obaw do szpitala przy ul. Kuszewicza 5. Za sprawcami zbrodniczego napadu policja wszczęła natychmiastowy pościg. Napad ten wywołał wielkie wrażenie wśród mieszkańców tej dzielnicy.

LECĄ GZYMSY — Przechodzącemu ulicą Żółkiewską 80-letniemu Stanisławowi Martinkowi (Żółkiewska 149) spadł z domu nr 106 duży kamienny gzyms na głowę, wskutek tego doznał on wstrząsu mózgu i kontuzji ramion. Martinka przewiózł w stanie groźnym lekarz Pogotowia na klinikę neurologiczną przy ul. Pijarów 35.

NA JEZDNI — Na jezdni ul. Gródeckiej został potrącony przez wóz tramwajowy 16-letni Ludwik Góral, który doznał kontuzji głowy i obu rąk. Nieostrożnego chłopca przewiózł lekarz Pogotowia do Szpitala Powszechnego.

Utworzenie Okręgowej Izby Notarialnej

jej kompetencje i zakres działalności

(j) Równocześnie z podjęciem działalności urzędowej przez organa sprawiedliwości rozpoczęła swą pracę Okręgowa Izba Notarialna we Lwowie, która łącznie z Oddziałem Sprawiedliwości Urzędu Gubernatora i Prezydium Sądu Apelacyjnego i Okręgowego stanowi organ nadzorczy dla wszystkich znajdujących się na terenie Galicji urzędów notarialnych. Urzędy notarialne powstały już we Lwowie (w liczbie 9) i w niemal wszystkich miastach i miasteczkach okręgu.

Na terenie Galicji jest obecnie około 90 kancelarii notarialnych. Cyfra ta jest nieco mniejsza w porównaniu ze stanem przedwojennym, gdyż po ostatnich zmianach administracyjnych granic okręgów krakowskiego i galicyjskiego część miejscowości objęta zasięgiem Sądu Apelacyjnego we Lwowie została podporządkowana krakowskiemu Sądowi Apelacyjnemu. Nominacje notariuszy przeprowadził Wydział Sprawiedliwości Gubernatora Galicji. Zakres działalności prawno - urzędowej został oparty na analogicznych wzorach notariatów b. Państwa Polskiego.

Notariaty są uprawomocnione do sporządzania umów kupna, sprzedaży oraz zamiany i prowadzenia rejestracji i księgowania transakcji hipotecznych z tym, że każda umowa i obciążenie podlega zatwierdzeniu odnośnych władz administracyjnych (Stadthauptmanna lub Kreishauptmanna czy ich pełnomocników). Notariusze posiadają prawo przeprowadzania przewodów spadkowych i pertraktacji spadkowych z polecenia sądów, które wydają właściwe dekrety, oraz przeprowadzania protestów wekslowych.

W urzędach notarialnych legalizuje się podpisy osób, odpisy aktów i dokumentów, dokonuje się wydawanie odpisów notarialnych i t. p.

Wszystkie opłaty notarialne i obciążenia stemplowe zostały ustalone w granicach obowiązujących w dniu 1-go sierpnia 1939 roku taryfy opłat i wynagrodzeń. Najniższa opłata za legalizację dokumentów lub odpisów wynosi zł. 3.—.

Izba Notarialna i kancelarie urzędów notarialnych znajdują się we Lwowie przy ulicy Aleenstrasse 6 (d. Romanowicza) i są czynne w normalnych godzinach urzędowych. Obecnie, po podjęciu pracy przez notariaty, żaden inny urząd (np. parafialny czy gminny) nie jest uprawniony do uwierzytelniania jakichkolwiek aktów, odpisów i dokumentów (np. odpisów dekretów emerytalnych itp.).

Nowa metoda wykrywania tyfusu plamistego

Tyfus plamisty, tak jak prawie wszystkie inne choroby zakaźne, trudny jest do natychmiastowego rozpoznania, nie tylko w pierwszym swym stadium, ale i w dalszych. Najlepszym środkiem, jakim dziś dysponuje medycyna w wykrywaniu tej groźnej dla otoczenia choroby, jest tzw. reakcja Weil - Feliksa. Reakcja ta, tak jak szereg innych epokowych zdobyczy naukowych, powstała drogą czystego przypadku. Dwaj austriaccy lekarze wojskowi, poszukując w roku 1916 bakterii tyfusu plamistego, zauważyli iż pewne nieznane dotychczas bakcyle hodowane w moczu chorego na tyfus plamisty połączone z ciałkami krwi tworzą w probówce zawiesiny, a nawet ziarnisty osad. Bakcyle te nazwano bakcylami Proteus - X; okazało się, iż należą one do grupy bakterii gnilnych, nic nie mających wspólnego z tyfusem plamistym.

Doskonały ten sposób szybko zdał egzamin. Obecnie stosowany jest u nas przy każdej diagnozie. W panujących obecnie stosunkach sposób ten ma jedną wadę, wymaga bowiem ścisłych prac laboratoryjnych. Przeprowadzenie reakcji Weil - Feliksa, musi trwać przynajmniej 24—48 godzin, a jeśli do tego dodamy jeszcze czas jaki należy zużyć na przesłanie analizy, wynik otrzymać możemy najwcześniej w ciągu 6 dni. Ponieważ okazało się, iż tyfus plamisty „nie czeka", odpowiednie czynniki rozpoczęły intensywną pracę, mającą na celu wynalezienie takiej metody, która by pozwoliła szybko, a jednocześnie tak pewnie jak reakcja Weil - Feliksa, na rozpoznanie tyfusu plamistego nie tylko specjaliście ale nawet lekarzowi powiatowemu na prowincji. Długotrwałe poszukiwania dały wreszcie rezultaty. Specjalnemu Pełnomocnikowi do Walki z Tyfusem, kierownikowi Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie — dr. Kudickie i jednemu z jego współpracowników dr. Steurowi udało się nareszcie znaleźć tzw. reakcję „suchokrwistą", która mając zalety reakcji Weil - Feliksa, niezależna jest od laboratorium i daje przez to już po kilkunastu minutach wynik. Reakcja sucho-krwista, będąc uproszczoną reakcją Weil - Feliksa, zaleca się głównie tym, że pozwala w ciągu dnia, o ile zajdzie potrzeba, przeprowadzić jednemu lekarzowi zbadanie około 200 osób.

W celu przeprowadzenia badania, lekarz przy metodzie tej bierze tylko kilka kropel krwi z palca lub muszli usznej chorego. Krew tę umieszcza na specjalnej płytce szklannej, znaczy ją tuszem. Teraz z kolei można pobrać krew od następnego chorego.

Za sprawą tego nowego doskonałego odkrycia, istnieje już obecnie podczas zimowego nasilenia tyfusu, możność, prawie że natychmiastowego rozpoznania choroby, a przez to szybkiego i skutecznego zapobiegania dalszemu jej rozprzestrzenieniu.

Lwów à la minute

Dobrodziej

Ciocia Walercia napisała ze wsi list, który kończył się wiele obiecującymi słowami: „I pójdziesz do pana Paskarowicza na ulicę Spekulancką 143 i odbierzesz sobie 4 kilo mąki i 8 kilo kaszy, które posłała przez okazję.

Naturalnie zaraz na drugi dzień rano poszłam. Dzwonię — za drzwiami cisza, po dobrej chwili dopiero usłyszałam:

— Kto tam tak rano?

— Ja w sprawie produktów — odpowiedziałam nieśmiało.

— Mówiłam tyle razy, żeby chodzić przez kuchnię. Przez ganek na lewo...

Otworzyła mi drzwi osoba potężnej tuszy, ubrana w pretensjonalny szlafrok w wielkie kolorowe kwiaty, w papilotach.

— Ja do pana Paskarowicza. Pisała mi właśnie ciotka, że przysłała ze wsi dla mnie trochę mąki i kaszy.

— Ja tam nic nie wiem. Od interesów jest mój mąż. Niech pani wejdzie tu do pokoju na lewo. Walery! wstawaj!

Równocześnie otworzyła drzwi od jakiegoś pokoju i poszła. Weszłam do niewielkiego pokoju, którego urządzenie stanowiło kilka krzeseł stojących pod ścianą i duży stół, na którym stały i leżały najrozmaitsze rzeczy. Obok aniołka z porcelany leżał wypełzły damski sweterek, dalej siedziała lalka z celuloidu z wybitym okiem, obok stała pusta flaszeczka od perfum, a jeszcze dalej kawałek kolorowego perkalu, dwie nadtłuczone filiżanki, o które oparte były damskie kalosze. Obok lampki naftowej stały męskie buty z zadartymi nosami, a na damskich pończochach nieokreślonego koloru opierał się „widoczek" Lwowa w złoconej ramie.

Do wszystkich przedmiotów poprzyczepiane były jakieś tajemnicze kartki. Mimo woli zaczęłam czytać. Kartka na damskim sweterku „3 kilogramy kaszy". Aniołek z porcelany miał na wyciągniętej rączce kartkę z napisem „funt sera". Na kaloszach napisano „2 kilo mamałygi", a na flaszeczce od perfum „litr mleka".

Klamka skrzypnęła i w drzwiach ukazała się postać podobna do taski masła, zakończona małą łysą główką, która jakimś nerwowym „tikiem" pochylała się ciągle.

— Pani ma kaszę. Jaką? Perłówkę czy jęczmienną, bo jagieł nie biorę.

— Ja proszę pana przyszłam po kaszę i mąkę przysłaną pod pana adresem.

— A... wiem! Z Psiej Wólki. Leży to-to gdzieś w kącie, leży... Lichota jakaś, a mąka żytnia i pewnie „zrośnięta". Niewiele to warte, pani dobrodziko, niewiele...

— To ja poproszę o te paczki.

— Ale owszem, możnaby zamienić, czemu nie, mam tu przecież same nadzwyczajne okazje. Ot taka lampa naftowa — wspaniała, bo to i grzeje i świeci, a z gazem to zawsze niepewnie. Albo pończoszki z prawdziwej bawełny... za cztery kilo mąki.

— Ja, proszę pana, otrzymałam te produkty na własny użytek, a nie na pasek.

— O! zaraz pasek, jaki tam pasek, to tylko grzeczność, bo ja przecież na tym nic nie zarabiam... skądże...

— To ja jednak poproszę o moje paczki.

Popatrzył na mnie swymi chytrymi oczkami. Widziałam, że był zły.

— Dobrze, dobrze, ja oddam, oddam. Ja nic nigdy dla siebie, ja tylko z grzeczności. — Zawrócił i wyszedł z pokoju.

Po chwili wrócił. Niósł dwa niewielkie woreczki, które oddał mi z miną człowieka śmiertelnie obrażonego.

Szybko włożyłam woreczki do torby i nie mówiąc ani słowa wyszłam. Znalazłszy się na ulicy miałam przyjemne uczucie człowieka, któremu udało się ominąć brudną kałużę.

W domu okazało się, że mąki jest 2 kilo i 80 deka, a kaszy niecałe dwa kilo. Oto Pan Paskarowicz nie zrobiwszy ze mną „niezwykle okazyjnego dla mnie interesu" — sam sobie odliczył należytą prowizję.

Gdybyż takich można tępić jak wstrętne robactwo...

Ama

Jak uczą się mówić głuche i nieme maleństwa

(j) Izba szkolna, niczym właściwie nie różniąca się od setek innych. Tablica, na ścianach obrazki, przy stołach siedzą 6—8-letnie „drobiazgi", takie same jak setki innych dzieci w pierwszych klasach szkół powszechnych, nieco może żywsze, ruchliwsze. A jednak inne. Wszystkie głuche i nieme. Jedne od urodzenia, inne wskutek choroby: odry, szkarlatyny, zapalenia mózgu.

— Jeszcze miesiąc temu — mówi nam kierownik — z ust ich wydobywały się tylko jakieś nieartykułowane, bełkotliwe dźwięki. Nie rozumiały, co się do nich mówi. A dziś, niech pan popatrzy i posłucha.

— P-o-w-s-t-a-ń! — mówi wolno i wyraźnie kierownik.

Rozbawiona dotąd dzieciarnia uspokaja się momentalnie i zapatrzona w usta kierownika zrywa się i wstaje jakby przez te małe drobne ciałka przeszła elektryczna iskra. Siedzi tylko w dalszym ciągu maleńki chłopczyk, któremu koledzy „na migi" powtarzają rozkaz. Teraz rozumie już i wstaje. Okazuje się, że chłopczyk przybył tu zaledwie przed kilku dniami i umie porozumiewać się tylko „na migi".

— S-i-a-d-a-j!

Dzieci siadają, powracając do poprzednich zajęć. Starsze dzieci w wieku od 11—15 lat, więcej zaawansowane w nauce, tworzą odrębną grupę, przerabiając obecnie program 5 klasy szkoły powszechnej. „Szkraby" wprawiają się dopiero w kunszt mowy poznając arkana pisowni. W tej chwili kierownik mówi powoli akcentując samogłoski:

— U-w-a-g-a! — Dzieci z oczyma utkwionymi w jego usta powtarzają chórem wypowiedziane słowo. Naturalnie nie posiada ono prawidłowego brzmienia, jedne wymawiają „ufaka", „uhaha" inne „haha" lub wydają tylko nieartykułowany bełkot. Zależy to od stopnia rozwoju strun głosowych. Dziecko, którego organ słuchu w pewnym stopniu działa i reaguje na bodźce dźwiękowe, z większym powodzeniem potrafi „zobaczone" na ustach nauczyciela słowo zrozumieć i powtórzyć. Jedna z najmłodszych dziewczynek wymawia słowo niewyraźnie lecz prawidłowo i idzie do tablicy, aby poprawić błąd popełniony przez koleżankę, która napisała — „uwaha!"

Mieszanie i nieodróżnianie spółgłosek jak g i k czy b i p jest największą trudnością, jaką dzieci muszą pokonać w nauce wymowy. Są także i inne. Naturalną mową głuchoniemego jest wypowiadanie się za pomocą „migów". Znakami potrafi on wypowiedzieć w sposób obrazowy niemal wszystko.

A więc zdanie: — „Widzieliśmy wczoraj w szkole naszą nauczycielkę", przekazane „na migi", brzmi: — „Widzieć szkoła nauczyciel", z dodaniem charakterystycznego gestu ręką wstecz poza plecy, oznaczającego coś minionego.

Młodsze dzieci zmęczone kilkugodzinną nauką pokazują wymownie, że chcą iść do domu. Jeden malec podchodzi do nas i mówi: „Ide do dom".

Opodal nas dwu malców o pyzatych buziach gestykuluje z rozbawionymi minami.

— O czym oni mówią?

— A to największe urwipołcie. Stale zbytkują i urządzają „psikusy". Młodszy mówi teraz: „Ten stary z brodą to osioł. Ten drugi trąba" i wskazuje na leżący przed nim papier. Zaglądam wesołkowi przez ramię. Na kartce znajdują się z nie byle jaką zręcznością i „nerwem" wykonane karykatury, z doskonale podpatrzonymi rysami charakterów. Wszystkie sylwetki mają wygląd zwierząt. Rysunek uwidacznia duży polot i inwencję i jest nienaganny pod względem linii.

— Wszystkie nasze dzieci posiadają rzadko spotykane uzdolnienia plastyczne — objaśnia kierownik. Czasem zdarzają się prawdziwe talenty. Rysują z niesłychaną łatwością i dużym poczuciem humoru. Na samopoczucie ich nie odgrywają większej roli nawet trudne warunki życia — zawsze pełne są humoru, werwy, pogody i duchowej równowagi. Rzadko też kiedy załamują się jako dorośli psychicznie — mówi doświadczony wychowawca.

Przechodzimy teraz do grupy starszych dzieci, które powtarzają z nauczycielką materiał jutrzejszej lekcji geografii.

— G-d-z-i-e z-n-a-j-d-u-j-e s-i-ę w-ę-g-i-e-l? — sylabizuje z tablicy 13-letni chłopiec.

— Węgiel jest f pogładach f ziemi na Słosku.

— Na Śląsku — poprawia pani „prymusa". „Prymus" chwyta w lot każde wypowiedziane słowo, potrafi rozumnie dyskutować i mówi stosunkowo wyraźnie.

— Będę stolarzem — mówi jeden chłopiec — tak, jak mój tato.

Dzieci kończą „powtórkę" i po skończonych zajęciach odmawiają „Ojcze nasz". „Prymus" odmawia ją głośno i tak wyraźnie, że doskonale rozumiem każde słowo modlitwy. Inne dzieci powtarzają za nim, pomagając sobie miarowymi ruchami rąk.

Modlitwa skończona. Dzieci rozchodzą się do internatu lub wracają do domów.

— Co dzieje się z dziećmi, gdy zakończą normalną naukę szkolną — pytam na zakończenie.

— Już w tej szkole otrzymują wskazówki co do obrania zawodu. Po zakończeniu szkoły chłopcy przechodzą do zamkniętego zakładu, gdzie uczą się rzemiosł takich, jak krawiectwo, szewstwo, stolarstwo i ślusarstwo. Dziewczynki zostają krawczyniami, hafciarkami i t. p. Wśród naszych wychowanków jest też urzędnik bankowy, który doskonale wywiązuje się ze swych obowiązków. Wszyscy oni nie czują się nieszczęśliwymi z powodu swego kalectwa. Bowiem metodyczna praca nad głuchoniemymi prowadzona od dzieciństwa daje im możność osiągnięcia celów życiowych i zaciera granice dzielące ich od świata ludzi normalnych. Stają się samodzielnymi członkami społeczeństwa.

Prezydium Sądu Okręgowego we Lwowie zawiadamia, że Sąd Okręgowy we Lwowie rozpoczął z dniem 8 grudnia 1941 r. swoje urzędowe czynności w budynku przy ul. Marszałkowskiej nr 1, I. piętro (dawny Uniwersytet). 13553

WOLNE POSADY

BONA do dziecka tylko na noc potrzebna. Listy „Gaz. Lw." „Nr 13423"

POSZUKUJĘ się kucharza i pod kucharza siły pierwszorzędne za dobrą zapłatą — do niemieckiej restauracji, którzy pracowali w większych przedsiębiorstwach. Zgłoszenia między godz. 3—4. Lwów, Trybunalska 12 (dawny Naftula). 13323

WIELKIE niem. przedsiębiorstwo, — poszukuje kwalifikowanych elektromonterów aryjczyków. Zgłoszenia osobiste z dokumentami — Lwów, Strasse der Polizei 5/7, I. p. 13288

SAMODZIELNEGO i zdolnego — **MONTERA SAMOCHODOWEGO** oraz **TOKARZA** — przyjmie natychmiast: W-Betrieb nr 15, Leszczyńskiego 32 13381

PRZEDSTAWICIELE do sprzedaży artykułów spożywczych na prowincji potrzebni. Firma „Teja" — Warszawa, Kredytowa 5—17. 13588.

POSZUKUJĘ fachowych sprzedawców z kaucją i referencjami. — „Skup" Lwów — róg Legionów — Sykstuskiej. 13490

POSZUKUJĘ osoby znającej perfekt język niemiecki do zajęcia się dzieckiem i pomocy biurowej — na wyjazd. Lwów — Zofii 3, mieszk. 10 13514:

POTRZEBNI 4 murarze, 2 cieśle, 14 robotników do pracy we Lwowie. Wynagrodzenie do 25 zł. — dziennie Zgłoszenia: Lwów Czarnieckiego 20, m. 6, inż. Radzikowski, codziennie od godziny 16—18. 13491

SZOFERA kwalifikowanego zatrudnię zaraz — Przemysłowe Zakłady Instalacyjne, Lwów. Pełczyńska 32 Zgłoszenia od 8—10 rano 13811:

PLUSKWY wszelkie robactwo wraz z zarodkami tępi GAZ B. F. „AZOT" Lwów wywóz ul. Siemiradzkiego 2/3

POTRZEBNA młoda panna do dzieci za utrzymanie ewent. osobny pokój. Lwów, ul. Grochowska 12 — godzina trzecia — piąta. 13124

PRZYJMĘ czeladnika krawieckiego do warsztatu, Pl. Bernardyński 2. 13441:

NAUKA

NIEMIECKIEGO wyucza magister, absolwent szkół niemieckich. PODANIA, tłumaczenia. Lwów, Potockiego 9, II piętro, mieszk. 6, pop. 13228

DYPLOMOWANA nauczycielka udziela niemieckiego i stenografii. Gąsiorowska, Lwów, Raszyńska 7, boczna Kętrzyńskiego. 13356:

NAUKĘ Zielarstwa rozpoczynam. Zgłoszenia: Lwów Teresy nr 12/11. 13401

NIEMIECKIEGO wyucza najszybciej najlepiej — **GERMANISTA** pedagog, Lwów — SYKSTUSKA 8. Profesor. 13228

LWÓW, JAPOŃSKA 8, III. piętro. NIEMIECKIEGO szybko gruntownie systemem **KONWERSACJI** przygotowania — biurowe **PODANIA**, tłumaczenia, życiorysy. 13221

FORTEPIAN, cytra lekcje. Prof. M. Lipiński, — Lwów, Plac Halicki 7, II. piętro. 13189

BUCHALTERII 30 zł. **STENOGRAFII** niemieckiej — polskiej. **MASZYNOPISANIE** — pod gwarancją wyucza „STENOPIS" Lwów KOPERNIKA 30. 13359

TAŃCÓW szkoła pierwszorzędna rozpoczyna — kursy — Lekcje wprawne w dnie parzyste — II-Irauth — Lwów, — Pańska 11. 13108

2 MIES. kurs BUCHALTERII, Stenografii, MASZYNOPISANIA, rozpoczyna „STENOPIS", Lwów, KOPERNIKA 30, I. piętro. 12949

NIEMIECKIEGO wyucza najszybciej **GERMANISTA** pedagog PODANIA, tłumaczenia, Lwów, SYKSTUSKA 8, Profesor. 13524:

GITARA, MANDOLINA kurs gry nutowej. Lwów, Niemcewicza 24. 13495:

LOKALE

KAWALER poszukuje opalonego pokoju — przy polskiej rodzinie. Zgłoszenia „Reklama" pl. Mariacki nr 5, „Umeblowanie". 13530

3 NIEMCÓW poszukuje 2-ch umeblowanych pokoi z użyciem kuchni. Dobrze zapłacą. Zgł. „Gaz. Lw." „Nr 13674"

UMEBLOWANY pokój frontowy do wynajęcia. Lwów, Pełczyńska 7, — mieszk. 1. od 10-4 13468

DAM odstępne za 1 lub 2 pokoje z kuchnią, pełnym komfortem (gaz) — w dzielnicy polskiej, parter, — blisko tramwaju. Snopkowska 18, parter prawy. 13299

POKÓJ komfortowy — dla pana do wynajęcia. III. dzielnica. Listy „Gaz. Lw." „Nr 13422"

DLA panów Niemców — do wynajęcia dwa eleganckie pokoje, sypialnia i jadalnia. Mogę poprowadzić gospodarstwo. Oglądać 4—6 Lwów, Hołówki 5 m 4 13155

POSZUKUJĘ mieszkania 4—6 pokojowego oraz 2—3-pokojowego komfortowe, korytarzowe, słoneczne, okolica ogrodu pojezuickiego, Wysokiego Zamku lub dolna Piekarska — Kochanowskiego Pośrednictwo wynagrodzone. Listy: „Gazeta Lwowska" „Nr 13176"

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia, IV. dzielnica na 2 pokoje z gazem okolica Kordeckiego Listy „Gaz. Lw." „Nr 13559"

BARDZO dobrze zapłacę za eleganckо umeblowany z oddzielnem wejściem pokój. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 13314"

PANIENKA szuka pokoju ciepłego umeblowanego z pościelą. Listy „Gazeta Lw." „Nr 13023":

POKÓJ frontowy umeblowany, osobne wejście z klatki — wprost od gospodarza do wynajęcia. Lwów, Częstochowska 9, gospodarz, tylko przed południem. 13520

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub 1 mieszkanie w dzielnicy polsko - ukr. za bardzo dobrem wynagrodzeniem. — Wiadomość Lwów, ul. Gipsowa 1, 38a I. p. 13637

POKÓJ umeblowany lub bez mebli z osobnem wejściem z użyciem łazienki w śródmieściu do wynajęcia od zaraz. Listy „Gazeta Lw." „Nr 13633":

POKÓJ umeblowany z łazienką do wynajęcia, okolica Korsa Wuleckiego. „Gazeta Lwowska" — „Nr 13512":

POKÓJ umeblowany, wejście z przedpokoju dla pana na posadzie do wynajęcia. Lwów, Snopkowska 39, mieszk. 7, popoł. 13492:

POSZUKUJĘ mieszkania 4—5 pokoi słoneczne o dobrym rozkładzie. Okolica: Mikołaja, Zyblikiewicza, Sapiehy, Kochanowskiego. Zgłoszenia: „Gaz. Lw." „Nr 13647"

UCZCIWY znalazca walizki wewnątrz teczka podpisana Gorzejowska pozostawiona na poniżej Baczewskiego przy wsiadaniu do auta Radziechów — piątek rano, proszony o zwrot za wynagrodzeniem, Lwów — Jabłonowskich 6: mieszk. 2. 13498:

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty osobiste na nazwisko — Jadwiga Szyszkowiczowa — Zwrot za wynagrodzeniem. Gundulicza 6, m. 1. 13725:

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: paszport, książkę wojskową, prawo jazdy, dowód osobisty, legitymację Dyr. Lasów Państw. na nazwisko Nowakowski Czesław, zamieszkały Lwów, Zadwórzańska 140 mieszk. 5. 13623:

SPRZEDAM pięknego lisa srebrnego, zegarek damski Longines, 2 ładne sukienki, kotuszek męski, włóczkę na sweter, rękawiczki damskie, czarną torebkę, — płaszcz (niemodny) z futerkiem w pierwszorzędnym gatunku do przerobienia dla dziewczynki do 14 lat, kuchenkę elektryczną krytą 110 volt. Lwów, Zyblikiewicza 20, m. 5, godz. 10—12, — 15—18. 13376

DEUTSCHES KAFFEEHAUS „ROM" Akademicka 28 — KUPI piec cukierniczy na gaz — z 2—4 brytfannami 13374

KUPIĘ serwantkę foteliki (orzech kaukaski) i portiery. Wiadomość Lwów, ulica Bajki 20 mieszkanie 5. 13319

DEUTSCHES Kaffeehaus „Rom" Lwów, Akademicka 15, KUPI maszynkę do palenia i parzenia kawy, duże kawiarniane. 13197

FORTEPIAN krótki czarny w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia — Lwów, Teatyńska nr 27, m. 8, trzy dzwonki 13315

GWIAZDKOWY PREZENT trwałej wartości to znaczki pocztowe. Cennik bezpłatnie. Polski Dom Filatelistyczny Warszawa, Marszałkowska 116 12177

ŻARÓWKI Philipsa elektryczne piecyki, żelazka, kuchenki materiały instalacyjne tanio w wielkim wyborze. — Elektro Foto-Laboratorium — Lwów, Sienkiewicza 2. 12178



— No, jak chcesz, żebym ci obciął włosy?
— Tak jak tatusiowi, z dziurą w środku!

WYNAJMĘ pokój samotnym, komfort, z osobnym wejściem — okolica Zielonej. Listy „Gaz. Lw." „Nr 13490"

POKÓJ nieumeblowany do wynajęcia. Lwów, Kochanowskiego 192, mieszk. 3. 13437:

POKOJU (ewent. wspólnego) szuka cichy intelektualista. Zgłoszenia natychmiastowo do „Gaz. Lw." — „Nr 13727":

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową oraz Personenausweis wydany przez Telegraphen u. Signalwerkstätte Banhof in Lemberg 1, na nazwisko Edward Jabłoński — Lwów, Prosta 15, mieszk. 1 (Bogdanówka). 13619:

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację szkolną Danuta Szeliga. 13501:

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty na nazwisko — Jan Kessler z Sambora 13734

UNIEWAŻNIAM skradzioną metrykę na nazwisko — Berl Regina, Czerniowce 13615:

UNIEWAŻNIAM zgubiony paszport oraz zaświadczenie pracy, Pecal Zofia Lwów, Zdrowia 3; mieszk. 9. 13500:

UNIEWAŻNIAM skradzione dnia 21 listopada 1941 dokumenty, paszport, dowód osobisty i kartę rejestr. na nazwisko — Erna Beiser. 13496:

KUPNO SPRZEDAŻ

SPRZEDAM szyby do auta — stolik okrągły, kanapka, trzy krzesła. Lwow. Ziemiałkowskiego 14: u stolarza. 13253

CHUSTĘ włóczkową 1 1/2 kilo wagi, podróżną baranicę, lejce francuskie, frak pierwszorzędny — sprzedam. Kadecka nr 8, mieszk. 5 — od 2 do 4. 13347

KUPIĘ KUFER · SZAFA ZE SKÓRY. LWÓW, SAPIEHY Nr 81. RYMARZ. 13343

WIÓRA stalowe do czyszczenia posadzki kupię. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 13371"

KUPIĘ FORTEPIAN krzyżowy lub pianino natychmiast. Kochanowskiego nr 19, mieszk. 7. 13541

KUPIĘ zegarek damski dobrej marki tylko nowoczesny — złoty. Listy „Gazeta Lwowska" — pod „Nr 13377"

DRZEWO opałowe buk tonę sprzedam. „Gazeta Lw." „Nr 13615":

KUPIĘ śniegowce wysokie czarne zamek błyskawiczny 36. Futro brajtszwancowe lub bagdady czarne ewent. brązowe pierwszorzędny stan. Rzeczy wełniane: rękawiczki męskie i damskie najchętniej — „Nappa" — odcień popielaty i drapowy, reformy damskie, pończoszki, pierwszorzędny sweter damski zapinany, lisense, 2 metry flanelki kolorowej. — Ciepłe pantofelki nocne damskie 36. Ciepły szlafroczek. Walizkę orzązową fibrową dużą lub kuferek wiedeński walizkowy. Lwów, Zyblikiewicza 20; mieszk. 5; od 12 do 15, 18 do 20. 13375

KUPIĘ garnitur salonowy w stanie pierwszorzędnym nowoczesny, palmę, kilim duży. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 13339"

FILATELIŚCI! Okazje, które nie wrócą — to okazje grudniowe. — Żądajcie bezpłatnej listy. Polski Dom Filatelistyczny — Warszawa, Marszałkowska 116. 12176

SPRZEDAŻ nieruchomości! — Największy wybór! Biuro Włodzimierza Huka. KRAKÓW, Pijarska 19 LWÓW, Piłsudskiego 21 1664

ASTROLOGIĘ książki czasopisma kupię. „Gazeta Lwowska" — „Nr 13313"

SZUKAMY do kupna — kamienicy — pensjonaty — willi — majątku ziemskiego — gospodarstwa rolnego — młyna — tartaku cegielni lub fabryki Miejscowość obojętna!! Zgłoszenia: Biuro Włodzimierza Huka — KRAKÓW, Pijarska 19 — LWÓW, Piłsudskiego 21 1664

BUTY 39, trzewiczki czarne na szczupłego sprzedam. Lwów, ulica Grunwaldzka 6 — m. 1, od 12—14. 13327

„NA GWIAZDKĘ" Pakiety znaczków polskich, zagranicznych sprzedaje: Sklep filatelistyczny, Lwów, Akademicka 8 13337

FILATELIŚCI! 26 wartości przedrukowych General gouvernement zł. 30.— : 3 wartości „Rocznica Guberni" zł. 16.— Wysyłka za pobraniem Wiktor Gotfryd Kraków Basztowa nr 18. 13332

SPRZEDAM dźwigary żelazne, płytki, dachówka, cegła, klinkiery — Wiadomość: Lwów Dunin Wąsowicza 9. mieszkanie 4. (górny Łyczaków) 13476

SPRZEDAM ubranie czarne — prawie nowe na tęgiego, maszynę do szycia pierścieniową ręczną, motor 3/4 konia trójfazowy 190/210 — woli Leszczyńskiego 2/6 od godziny 14—17 13164

POSAD POSZUKUJĄ

POPROWADZĘ gospodarstwo lub naukę młodzieży, nauczę niemieckiego Najchętniej — wieś, skromne wymagania. „Gazeta Lw." „Nr 13471"

SZOFER-mechanik poszukuje pracy na wóz osobowy lub ciężarowy. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 13310"

POLKA lat 24, intel., szuka zajęcia na kilka godzin dziennie w charakterze sekretarki, pisze na maszynie, poprowadzi gospodarstwo lub zajmie się chorym. Listy „Gazeta Lw." „Nr 13638":

SŁUŻĄCA polecona długoletnie świadectwa posiada — wolna od zaraz. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 13634":

ZNAM dobrze język niemiecki, maszynopismo, stenografię niemiecką. Szukam zajęcia. Zgłoszenia pod „Pomoc" „Par" Kraków, Hitlerplatz nr 44. 12602:

LOKAJ poszukuje pracy — świadectwa z dużych domów książęcych Zgłoszenia „Gaz. Lw." „Nr 13618".

ZAGINIENI

FEDOROWICZ Kazimiera, kapitan aresztowany w Zaleszczykach, przewieziony do Tarnopola. Marzec 1941 rzekomo wywieziony do Odessy. — Kto z powracających może podać wiadomość? Izabela Fedorowicz — Borszczów: Sobieskiego 23. 13452

Z KOZIELSKA byłych jeńców polskich, którzy teraz powrócili do Lwowa, proszę podać czy spotkali się z por. Henrykiem Zarybnickim, ur. Sosnowiec — zam. Łódź. Ostatnia wiadomość — grudzień 1939. Listy „Gazeta Lw." „Nr 13040"

RODZINA Godowskiego Feliksa, emerytowanego pułkownika uwięzionego 9 XII. 1939 ostatnio w Kijowie prosi o wiadomość. Lwów — Zielona 22, m. 2 13165

KTO siedział w sierpniu w Żytomierzu — 1940—41 z Adamem Gramskim i kto wie co się z nim stało? Prosi o odpowiedź Gramska Maria, Jaworów. 13631

ROZMAITE

PRZEPROWADZKI oraz inne roboty konnem wykonuję tanio, Chrzanowskich 4. 13384

PLUSKWY tępione ... bez wyniesienia mieszkań — gazem B-F Azot przeprowadza „GAZOHEMIA" Lwów Piłsudskiego 21 — telefon 271-07

TŁUMACZYMY przepisujemy maszynowo podania, dokumenty, tanio Lwów Ormiańska trzynaście, mieszkanie czwarte. 13588

OSTRZENIE nożyczek Lwów — Krakowska 16. 13456

DENTYSTYCZNY zakład Lwów, Kazimierzowska 32 po przerwie czynny. 12933

AKUSZERKA Stojkowa przyjmuje. Lwów ulica Ormiańska 2. 11356

WŁAŚCICIELE REALNOŚCI aryjskiego pochodzenia zamieszkali w obrębie (Ghetu) Zamarstynowa — Kleparowa i Zniesienia winni się zgłosić Lwów, ul. Kwiatowa 2, od 3, w bardzo ważnej sprawie wystosowania memoriału do pana Gubernatora w sprawie gospodarczej ruiny i odebrania nam swobody obywatelskiej. Sprawa natychmiastowa bardzo ważna. 13419

ZAWIADAMIAM Szanowną P. T. klientelę, że z dn. 1. XII. otworzyłem skład artykułów domowych — przy ul. Krakowskiej 17 Roman Słobodian 13848

PODANIA TŁUMACZENIA „STENOPIS" Lwów Kopernika nr 30 13360

DO KRAKOWA WARSZAWY często wyjeżdżam: załatwiam wszelkie sprawy. Listy — „Gazeta Lwowska" Nr 13252"

SZYBKO i starannie naprawia kalosze i śniegowce warsztat — szewski przy ul. Ormiańskiej (Bürgerstrasse) nr 18, do frontu 13166

NIEMIECKIE podania, rachunki, kosztorysy techniczne — ZGŁOSZENIA PRZEDSIĘBIORSTW — fachowo, dokładnie Lwów, Akademicka pięć Biuro 13073

JASNOWIDZ mistrz przepowiedni wydarzeń życiowych porad bezwzględnie we wszelkich sprawach. Pisemnie — załączeniem znaczka, podać pytania, datę urodzenia Kraków Stradomska 13. mieszk. 24 13058

WRÓŻBITA niewidomy przyjmuje codziennie — Lwów, Supińskiego 25, mieszk. 12. 13640

PRZEPROWADZAM, przewożę Lwów, Zadwórzańska 26. 13551:

PODANIA, tłumaczenia, życiorysy **FACHOWO**, Lwów, SYKSTUSKA 8. 13325:

REPERACJA KALOSZY, ŚNIEGOWCÓW (wykonanie sposobem „na gorąco") — **ZAMARSTYNOWSKA 15.** 13048

STROJENIE, naprawa fortepianów. Smutny, — Lwów. Supińskiego 28. Tel. 215-08 13439

AKUSZERKA Jakubiszyn przyjmuje panie. Lwów Pijarów 26 — drzwi 2 13705:

DO KIELC ewent. Krakowa poszukuję miejsca dla 2 osób w aucie. Wiadomość — Lwów, Sakramentek 5, mieszk. 10. 13628:

SIOSTRA medyczna przyjmie dyżury nocne, wykonuje masaże — „Gaz. Lw." „Nr 13642".

MAŁŻEŃSTWA

POLKA samotna, lat 40 — własne mieszkanie pozna pana do lat 50, bez nałogów; cel matr. Listy — „Gazeta Lwowska" „Nr 13329":

SEPAROWANY lat 42, średni, — przystojny, na dobrze płatnej posadzie, w przyszłości emerytura, pozna panią intel., zdrową, przystojną — dobrą gospodynię domu z własnem mieszkaniem — do lat 35. Cel matr. „Gazeta Lwowska" „Nr 12987":

DAM duże serca i uśmiechu komuś bardzo dobremu Cel matrymonialny. Listy „Gaz. Lw." „Nr 13477":

LAT 36, niezależna ... wincji, ... pola, ... prowiantowa... poślubi pana lat 40, na posadzie, najchętniej rzemieślnika ... Listy poważne ... „Gazeta Lwowska" „Nr 12978":

KAWALER lat 24, na rządowej posadzie, ... pozna panią inteligentną, przystojną z dobrym charakterem. Cel matrym. Listy poważne ... fotografiami. ... dyskrecja ... „Gaz. Lw." „Nr 13563"

PANNA przystojna, ... do lat 26-tu, ... raby ... dać rękę ... nie rozwiedzionemu, lat 23, ... napisać ... do „Gazety Lw." wraz ze zdjęciem ... Cel matr. „Gaz. Lw." „Nr 13469"

KTO pragnie poznać ... biedna, ... na leca ... spokojną ... Cel ... żeński. Pierwszeństwo mają ... na posadzie ... wzglednie ... do lat 40. ... do „Gazety Lw." „Nr 13455".

POZNAM matr. ... materialnie dam ... sadę wysokiej ... lej intel pani ... śliwie z mieszk... ... celem ... kojnego współży... Wiadomość ... „Gaz. Lw." „Nr ...

JESTEM rzemieślnikiem ... posiadam ... pomieszkanie ... gnę poznać pannę ... dobrych zalet lat 27, która mi dopomogła ... zapomnieć o ... smutku Zgł. „Gaz. Lw." „Nr 134..."

PRYWATNI

PAN KAZIMIERZ KUŚNIERZ ze Lwowa pro... ny jest przez ... nę z Gr... o ... nie swego adr... do „Gońca ... kowskiego". ... ków. „Nr 47..." 13...

Filateliści dodatki do Michla 1942 darmo przy zakupie znaczków za zł. 50.— „PIONIER" Oddział Filatelistyczny ● Kraków, ul. Stolarska 9 Cennik gratis! 13591

KUPUJEMY za gotówkę każdą ilość **dywanów** żywieckich, bielskich, **kilimów** chodników, porcelanę, kryształy **SKLEP KUPNA** Lwów, pl. Mariacki 6/7, front

Wodę do włosów „Bay-Rum" Olejek do włosów „Riko" poleca LABORATORIUM KOSMETYCZNE **Dr. T. FIRLA** Lwów, Hauptstrasse 1 a (dawniej Piłsudskiego) Sprzedaż hurtowa i detaliczna.



12514